

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki, № 1, telefon 23.

WSZELKIE PRAWA PRZEDRUKU I REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE—NADUŻYCIA ŚCIGANE BĘDĄ SĄDOWNIE

P. Young rozpoczął pracę

(Od warszawskiego korespondenta).

Angielski rzeczoznawca dla spraw finansowych, p. Hilton Young, odbył onegdaj wstępna konferencja z p. ministrem Kucharskim, podczas której zapoznaliśmy się z pewnymi szczegółami naszego położenia finansowego.

W dniu wczorajszym p. Young przyjął prezydent Rzeczypospolitej. Dziś odbędzie się konferencja prasowa, na której rzeczoznawca finansowy zaprezentuje przedstawieli dzienników stołecznych, pryncypałów i zagranicznych z programem projektowanych w Polsce prac.

Zmiany na fotelach poselskich

(Od własnego korespondenta).

Na miejsce gen. J. Hallera, który składa swój mandat poselski wchodzi do Sejmu p. Kazimierz Ujazdowski, kupiec z Warszawy.

W dniu wczorajszym p. Young przyjął prezydent Rzeczypospolitej. Dziś odbędzie się konferencja prasowa, na której rzeczoznawca finansowy zaprezentuje przedstawieli dzienników stołecznych, pryncypałów i zagranicznych z programem projektowanych w Polsce prac.

Posła Zygmunta Rabskiego (N. P. R.) zamienia p. Józef Kowalski, górnik (N. P. R.). O zastępcę ukraińca Łuckiewicza, którego mandat został

unieważniony, toczy się spór pomiędzy kółem żydowskim a klubem ukraińskim. Według listy posłem powinien zostać M. Feinstein, kupiec z Kowla, wedle zaś paktu żydowsko-ukraińskiego następnym kandydatem Wasyl Machniuk, rolnik z Kowla.

Magistrat w Żyrardowie paskował kontrygentowym wędłem i cukrem Prezydent miasta i jego zastępca stali na czele niecznej afery

ŻYRARDOW, 9.10. (Telefonem od własnego korespondenta). — Przed paru dniami policja m. Żyrardowa wykryła bardzo poważne nadużycia w magistracie Żyrardowskim. Mianowicie magistrat od kilku lat systematycznie z otrzymanych przydziałów węgla i cukru tylko znikoma część sprzedawał ludności po cenach normalnych, resztę zaś rozsprzedawał przez pośredników prywatnym kupcom i handlarzom nie tylko w Żyrardowie lecz i do sąsiednich powiatów.

Na czele tej akcji stali prezydent m. Żyrardowa Rudziewski i zastępca jego Jedrychow-ski. Wśród robotników i ludność miasta panuje ogromne wzburzenie. Energicznie prowadzone przez policję śledztwo ustaliło już całą szereg współwinnych. Wczoraj został aresztowany kupiec z Żyrardowa Modrzejewski. Dziś w magistracie rozpoczęła się czynność komisja śledcza, która ustali stopień winy posadzionych o malwersacje.

Nowa wojna rozszalałaby się, gdyby przywrócono monarchję w Niemczech

BERLIN 9. 10. W mowie programowej, — wypowiedzianej wczoraj w Reichstagu, komander Stresemann oświadczył, że Bawaria, chcąc pozostać prawnie

Depesza własnej radiostacji w tonie Rzeszy, daży do politycznej niezależności. W dalszym ciągu swel mowy kanclerz stwierdził, że przywrócenie monarchji groziłoby obecnie nową wojną.

Serbski środek na opozycję

BERLIN 9. 10. „Popolo d'Italia" donosi, że Pasticz ma zamiar rozwiązać „skłupszczyne".

jeżeli krąci i demokraci będą nadal atakować rząd.

Ambasador, który z zaświatów otrzymał dymisję Wszyscy pragneli, by pozostał na stanowisku ale duch jakiś nie chciał

LONDYN 9.10. Wiadomość, pochodząca według wszelkiego prawdopodobieństwa z oficjalnych kół waszyngtońskich, a donosząca o podaniu się do dymisji amerykańskiego ambasadora w Rzymie Child'a stała się źródłem jednej z największych zagadek nowoczesnej dyplomacji. Ambasador Child oświadczył, że nie chce wleć o rzekomym podaniu się jego do dymisji. Wyjechał on 4 października z Rzymu i tegoż dnia

wsiadł w Neapolu na parostatek „Hrabia Verdi", odchodzący do New Jorku. Przed odjazdem Child powiedział Mussolinemu i wielu swoim przyjaciołom, że jedzie na 2 miesiące do Ameryki i powróci do Rzymu wkrótce po świętach Bożego Narodzenia. Wiadomość o podaniu się Childa do dymisji zadziwiła tutejsze koła dyplomatyczne, które nie mogły pogodzić się z myślą, że Child opuścił swe stanowisko.

Pożar katedry w Polli Spłonęły cenne dzieła sztuki

9.10. Wielki pożar zniweczył część katedry w Polli i zawarte.

bezcenne dzieła sztuki w niej zawarte.

Wandale na kreskach niszczyły cenne zabytki

Władze konserwatorskie w departamencie sztuki zaniepokojone zostały wiadomością, że zamek ks. Wiśniowieckich w Wiśniowcu na Wołyniu doprowadzają obecnie jego właściciele do ruiny, rozbiierając mury

na materiał budowlany. Departament sztuki wystąpił do miejscowych władz administracyjnych, ażeby jaknajenergiczniej przeciwdziałały zniszczeniu tego zabytku.



MILE FIOLE SASIEDZKIE.

Walka z epidemjami, brudem i niechlujstwem to zbędny wydatek

Taki wyrok zapadł w niedzielę

Cały naród z przerażeniem dowiedział się, że niema już tych, którzy go bronili przed gruźlicą, cholerą, tyfusem i zwyrodnieniem

Onegdaj oficjalny komunikat Polskiej Agencji Telegraficznej, w sprawozdaniu z niedzielnego posiedzenia Rady ministrów dopost

o skasowaniu dwu ministerjów, zdrowia, oraz poczty i telegrafu. W chwili kiedy państwo przechodzi ciężki paroksyzm spowodowany szalejącą spekulacją i wyzyskiem Rada ministrów na

„zwyczajem" posiedzeniu zwołanym na niedzielę nieomal w wigiliję sesji sejmowej, debataje nad zmianami w statucie orderu „Polski odrodzonej", oraz znosi jednym połącznieniem półora dwa ministerja. Trzeba się przecież czemiś wykazać przed Sejmem. Wobec spodziewanych gromów, które z trybun sejmowej

posypią się w kierunku tych, którzy nie potrafili onanować kanał paskarskiej, trzeba wykażać się wprowadzeniem w czyn wielkiego programu oszczędnościowego. A jednak póln będzie nielada, nie jakieś tam wydziały czy departamenty, ale całe dwa ministerja.

Dwóch ministrów, dwóch sekretarzy, dwa auta.

Sukces nadzwyczajny. Cóż znaczy wobec tego katastrofalny wzrost dolara i drożyzny. Zresztą może to i racja, skoro ludzie będą pozbawieni wkrótce możności kupienia sobie kawałka chleba, instytucje tego rodzaju jak ministerjum zdrowia staną się zbędnym luksusem.

Ale nie czas na ironie, nie wolno nam zapominać, że ministerjum zdrowia dzięki swej działalności i niestrudzonemu zabiegom swoich kierowników dr. Chodźki i dra Rutalskiego zyskało sobie uznanie całego świata cywilizowanego.

Trudno w krótkim artykule dziennikarskim streścić całą ubiegłą działalność tej ze wszystkich miar najważniejszej i najdroższej dla Polski instytucji.

Walka z epidemjami, które na początku powstania państwa polskiego w zastraszający sposób szerzyły się u nas przyniosła chlubę ministerjum i zyskała mu

uznanie obu krajów. Dość wspomnieć kolosalne sumy, które Ameryka złożyła w ofierze do rozporządzenia ministerjum, wierząc iż będą one należycie użyte.

I ministerjum sum tych nie zmarnowało

Tyfus, ospa i lmsie zarazy,

które groziły młodemu państwu zostały opanowane, ale ministerjum zdrowia ma przed sobą jeszcze wielką pracę do spełnienia.

Stan sanitarny Polski, oraz brak prymitywnych pojęć o higienie wśród szerokiej mas wymagają wielkiej pracy, której podjąć może tylko kompletnie samodzielna instytucja.

To też zrozumiały zupełnie, godny uznania jest list p. dr. Bułalskiego, wystosowany do p. Witosa, w którym między innymi pisze:

„Ponieważ uchwała taka — zdaniem mojem — jest szkodliwa dla Rzeczypospolitej Polskiej, przeto nie mogę dłużej kierować powierzonym mi ministerjum i proszę p. Prezesa o przedłożenie mej prośby o zwolnieniu z kierownictwa ministerjum zdrowia publ. pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Jednocześnie proszę o zwolnienie mnie ze stanowiska naczelnego nadzwyczajnego komisarza do walki z epidemjami".

Uchwała jest szkodliwa, albowiem oszczędności, które tą drogą będą osiągnięte są minimalne — straty zaś dla stanu zdrowotnego i rozwoju kultury polskiej kolosalne.

Miejmy nadzieję, że Sejm zdaie sobie sprawę czem dla Polski jest ministerjum zdrowia i nie dopuści do zmarnowania tej potrzebnej i niezbędnej placówki.

W prawo zwrot i marsz ku dyktaturze Konstytucja niemiecka częściowo zawieszona na kołku

Depesza własnej radiostacji

BERLIN 9. 10. Na poniedziałkowym posiedzeniu parlamentu niemiecki powziął uchwałę, upoważniającą rząd do wyda-

wania rozporządzeń finansowych i ekonomicznych bez względu na konstytucję.

Żarłocznym bankom odebrano strawę ze skarbu państwa

P.K.K.P. wstrzymała redyskonto weksli
Płac i zgrzytanie zębów wśród rekinów finansowych

(Od warszawskiego korespondenta).

Wieloletnie ministerjum skarbu porzuciło wreszcie swój olimpijski spokój. Wczoraj zesłało pierwszy plorun na banki warszawskie: zarządziło wstrzymanie redyskonta weksli przez P. K. K. P.

chania marki polskiej w odczłach bezdennej.

Prywatne i półoficjalne instytucje finansowe nie będą mogły tuczyć się nadal zasobami państwowymi gotówki za marną, śmieszna, darmową opłatą 3 proc.

Nastal koniec tym ohydny nadużyciom, z którym walczymy bez wytchnienia. Poderwanie spekulacji walutowej banków odbiło się zaraz na tym ekranie, który najlepiej wyświetla dusze naszych finansowych rekinów, a mianowicie na czarnej giełdzie.

Nie pomogą powoływania się na wszystkie możliwe świętości i szlachetne zamiary, na przemysłowe czy budowlane przeznaczenia.

Dolar spadł na łeb na szyję. Z blisko miliona marek skurczył się poniżej 600 tysięcy. Wśród spekulantów walczy ciarży popłoch, lament, zaciśkanie pięści i zgrzytanie zębów.

Władze skarbowe wiedza dokładnie, jak bezprzykładny i gorszący proceder uprawiały banki z kredytami państwowymi, które stanowiły główny kapitał

A w narodzie radość i światła nadziei na lepszą drogę. Niele jest, jeśli nasz Ojczyzna skarbowy usłyszy od czasu do czasu skromne wołania naszego pisma.

wykonywania walej obcych i śrubowania ich w górę, a spy-

A Lenin nie umiera

Depesza własnej radiostacji

MOSKWA 9. 10. Mołotow, sekretarz partii komunistycznej komunikuje, że od 2-ch miesięcy w zdrowiu Lenina, zaszła duża zmiana. Lenin odbywa o-

biecnie spacery pieszo w auto mobilu, odzyskuje mowę i zamula się coraz więcej sprawami publicznymi.

Wymordowanie 60 francuzów na plachach Sahary

PARYZ 9. 10. Na północ od Timbaktu (Sahara) napadli powstańcy na oddział wojska

francuskiego, złożony z 60-ciu ludzi i po 7-godzinnej walce wymordowali wszystkich.

GIEŁDA

(Telefonem z Warszawy).

NOTOWANIA OFICJALNE GOTÓWKA.	Parowozy 160, 13.
Dol. St. Zejdn. 630.000, franki belg. 32200, fr. franc. 37.700, fr. szwajc. 112800, funty ang. 2.872.000, 2.871.000, marki niemieckie 0.0006.	Pocisk 230, 190.
	Rohn i Zieliński 320, 270, 280.
	Rudzki 850, 900, 880 (100), 925
	875, 930 (50) 1050, 900, 975
	(25, 20) 1200, 950, 1050
	Starachowice 950, 1025, 985.
	Ursus 380, 390, 385.
	Zieleniewski 4200, 4100, 4125.
	Zyrardów 95000, 107500, 102500
	Belpol 40, 35.
	Borkowski 230, 165, 175
	Jabłkowsky 50, 45, 47.
	Syndyk Rol. Warsz. 900, 700.
	Transport i Żegluga 30.
	Zach. Tow. dla Han. i Przem. 60.
	Cmielów 500, 460, 470.
	Elektryczność 2600, 2500.
	Pol. Tow. El. 190, 215, 200.
	Haberbusch 1850, 1750, 1800.
	Kłucze 250, 225.
	Korek 60.
	Majewski 2100.
	Polska Nafta 110, 100, 105.
	Pol. Przem. Naft. 500, 440.
	Nobel 525, 400, 450.
	Lenartowicz 36, 28, 30.
	Pustelnik 250, 267,5.
	Sila i Światło 325, 300, 310.
	Spirytus 900, 1050, 1000
	Tepege 1350.
	Kcnopie 190, 175, 180.
	Tkanina 35.
	Masz. Roln. 800, 850, 800.
	Polski Loyd 58, 54.
	Notowanie marki polskiej.
	Zamknięcie przez P. K. K. P. kredytu bankom woyowało pannie na czarnej giełdzie. Panika objęła przedewszystkiem dział akcji, które z zawrotną szybkością leca w dół.
	ZURYCH 9. 10. (PAT) Marka polska 0.0007.

Szukamy źródła, skąd płynie zalewająca kraj, fala drożyzny i spekulacji

Mobilizacji marki polskiej pragną wszystkie poważne banki

Tylko żerujący spekulanci chcą utrzymać stan obecny

Wywiad z dyrektorem „ZWIĄZKU BANKÓW” p. Stanisławem Skoniecznym

Niektóre banki, używając różnych wyników, odmówiły udziału w naszej ankiecie. Niemniej jednak pozostaliśmy przy naszym zdaniu, że to, co się dzieje, jest niebezpieczne dla państwa. Użyliśmy do wywiadu z dyrektorem Związku Banków, organizacją obejmującą dwadzieścia dziewięć instytucji finansowych, p. Stanisławem Skoniecznym, który na początku naszej rozmowy zastrzegł się, że nie będzie tym razem wypowiadał opinii oficjalnej. Niemniej jednak pozwolimy sobie nadmienić, że poglądy p. Skoniecznego właśnie dlatego zasługują na naszą uwagę, że są zgodne ze stanowiskiem

ważniejszych banków. Ostatnia zniżka naszej waluty — mówił p. Skonieczny — jest jednym z tych czystych objawów, które widziliśmy w czasach ostatnich. Bezpośrednią przyczyną ostatniego gwałtownego skoku było bezwzględne wydrukowanie w ostatnich

około 5 trylionów marek. Trzeba było wziąć pod uwagę, że przez kilka zeszłych tygodni była względna stabilizacja, to też różnica w zniżce musiała być tym razem znacznie większa. Niezależnie od wpływu jakże i to, że spodziewana pożyczka nie została ostatecznie sfinalizowana.

— Czy zdaniem pana stabilizacja marki jest możliwa? — Bez względu, o ile zostanie usunięty deficyt albo zdefinitywizowana odpowiednia pożyczka zagraniczna. Boć pozbawienie żadnych przeszkód niema. Urodzają się doskonałe, przemysł rozwija się dobrze, a eksport marzy duży.

— Czy zdają sobie panowie z tego sprawy, że stabilizacja marki wywoła bardzo ciężkie przesilenie gospodarcze i niezwykły zastój we wszystkich dziedzinach? — Tak być musi. Nastąpią wielkie krachy, przewręca słabsze instytucje, a przede wszystkim te, które

opierały się na zniżce marki. Ale to nie jest tragedia i raz to przecież przejdzie musimy.

— Czy pan dyrektor uważa,

że chwila obecna nie jest dla banków korzystna? — Proszę pana, szeroki ogólny atak na banki. Najczęściej zarzuca im się nadmierne procenty i szalone prowizje, nie bierze się jednak pod uwagę, że te procenty i te prowizje są tylko

asekuracją przed smutkiem marki.

Rząd przecież trzyma się tej samej taktyki, skoro ma zamiar udzielać t. zw. „kredytów zwaloryzowanych”. Twierdzi, że banki poważne, których zadaniem jest zasilanie przemysłu, oraz dyskonty, które przebiegają obecnie bardzo ciężki moment. Zastanówmy się nad tem nieco dokładniej. Skądże dziś banki mają

czarować swój kapitał obrotowy?

Pierwsze źródło to wkłady szerokiej publiczności. W obecnej chwili jednak w bankach ludzie umieszczają te gotówki, które nie chcą trzymać w kasie. Pieniężni takimi obracać nie można, gdyż w każdej chwili właściciele mogą je zażądać. Drugie źródło to wkłady i kredyty zagraniczne korespondentów zagranicznych. Ale i te wkłady zmniejszają się znacznie, skoro minister skarbu chce uniknąć blankowania marki polskiej za pomocą zamknięcia rachunków korespondentów zagranicznych i przeniesienia sald do P. K. K. P. W każdym razie

były to sumy miliardowe.

Trzecia pozycja to redyskonto weksli w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej. W ogólnym jednak obrocie jest zaledwie drobna część. Z tego wszystkiego wynika, że poważne banki tylko przy stabilizacji marki mogą rozznaczyć należyta działalność. Wtedy bowiem otrzymują wkłady i będą posiadały potrzebny kapitał. To przecież bardzo proste. Kiedy dolar trzymał się przez pół roku na wysokości 3.000 mkp. wartość wkładów w bankach wzrosła o sto procent. Banki stawały się coraz mocniejsze. Obecnie zaś

pomagała przemysłowi w minimalnym stopniu.

Jeżeli dajmy na to jakaś fabryka otrzyma dziś od banku

milijard albo dwa miliardy, to jest to bardzo rzadki, nadzwyczajny wypadek. A przecież miliard to zaledwie przedwojenny 4.000 rubli. W istocie operujemy coraz to mniejszymi sumami. Stan jest anormalny i stanowczo twierdzą, że stabilizacja naszej waluty jest bezwzględnie w interesie wszystkich poważnych sfer gospodarczych. Tylko spekulanci chcieliby utrzymać stan obecny.

— Tak, stabilizacja jest idealna, ale tak ciężka jest tego idealna realizacja, choć wszyscy jej pragniemy i wiemy jakby ją należało przeprowadzić!

— Tak, dokonać naprawy gospodarczej nie jest rzeczą łatwą. W każdym razie podatek obrotowy i metalkowy to wielki krok naprzód.

I. Ka.

Między prawicą a lewicą

Wołanie do izb prawodawczych o naprawę Rzeczypospolitej

Sejm musi uleczyć przede wszystkim sam siebie, uderzając się utępiwie

Staliśmy dziś na progu nowej sesji sejmowej. Otwiera ona jeden z najważniejszych rozdziałów parlamentaryzmu Polski odrodzonej ostatni okres, w którym dokonana będzie gruntowna naprawa skarbu.

Z pełną świadomością używamy określenia: **bożysze**. Musimy w to wierzyć, gdyż istnieją po temu wszystkie możliwe powody, a warunków równieź nie brak. Nadadź termin ostateczny do wybrnięcia z trzęsawiska nieustających finansowo-gospodarczych przesileni, a samych czasy zapowiedzi i obliczeń nikt już dłużej nie ścierpi. Wybita

ostatnia godzina czynów.

Zaden z dotychczasowych rządów nie miał tak bezwzględnie legalnych, tak szerokiej, a więc i wygodnych podstaw do działania, jak gabinet obecny. Władza p. Witosa od większości sejmowej pochodzi, wybitonej z ustroju konstytucyjnego, który szerokie masy przez swych suwerennych przedstawicieli ustaliły jako podwalnie

niepodległego bytu i demokratycznej praworządności.

Rząd ten, jako wyraz prawa, ustanowionego przez najszersze warstwy pracujące, obciążony jest niezwykłą odpowiedzialnością przed narodem. Działalność jego musi być tego rodzaju, by spełniając zadania najpilniejsze, piekące, doraźne i szczegółowe, opromieniała ona równocześnie wobec szerokiej masy wysoką zasadę konstytucyjności niezachwianą i

niezmacona aureolą.

Reforma skarbu, naprawa administracji, krzewienie oświaty, stwarzanie ognisk i warstwatów pracy, wynoszenie armii w odpowiednie środki obronne przeciw napaści wroga i wzmocnienie międzynarodowej postawy Rzeczypospolitej, wszystkie te oczywiste konieczności państwowe nie mogą być zaspokojone jedynie tylko pod naciskiem wypadków powszednich oraz przynajmniej, lecz również i w najmniejszym stopniu jako czyny, układające żelazo i betonowe fundamenty pod nieawisy, szczęśliwy byt szarych pracowników polskich

w ustroju republikańskim.

Stąd też nie na samym rzadzie wyłacznie społecznej obowiązku ciężkiej, w głąb życia społecznego i na daleką metę bytu państwowego sięgającej, ale i

na wiekszości rządzącej, jako gabinetu obecnego prawnej rodzicielce. Powołanie drżący, uzdrowienie waluty i rozpętanie sil twórczych, dręczących w narodzie nie mogą być trwałe bez gruntownego uzdrowienia i oczyszczenia stosunków panujących w Sejmie, zarówno między stronnictwami sprzymierzonymi, jak i

między prawicą a lewicą.

Tu spoczywa punkt ciężkości i punkt wyjścia

do usunięcia przesilenia

gnębiącego cały naród od pierwszego zarania odzyskanej wolności.

Chcąc uleczyć zło, trawiające nasz organizm społeczny, musimy i by prawodawcze przede wszystkim

uleczyć same siebie.

Pod tym względem otwiera się zwłaszcza przed większością rządząca szerokie i wdzięczne pole do działania wprost zbawczego, do inicjatyw, która każdy będzie musiał uszanować, a nikt nie ośmieli się zlekceważyć czy sprowadzić na manowce.

Z napoleciem oczekujemy w dzisiejszych wywodach premiera Witosa pierwszych odgłosów

tego rodzaju świadomości.

Dopiero po uszczerpleniu ich przystąpimy do wywołania naszych w tym przedmiocie poglądów.

Nienapisana powieść obyczajowa

Poprzez gąszcz przeciwności do źródła prawdy

Władysław Niwiński, morderca i oszczerca wiceprezesa Głównego urzędu ziemskiego Władysława Olewińskiego jest człowiekiem jeszcze młodym i na pierwszy rzut oka typem bardzo mało interesującym. Są to jednak tylko pozory. Nie brakowało na rozprawie takich, którzy go określili jako przestępcę dość pospolitego. Jeden z powodów cywilnych oświadczył mi:

— Dziwi mnie to, że się pan tu jakleś

psychologicznie doszukuje zagadki.

Je pan te sprawy nazywa ciemną i powikłaną. Dla mnie niema tu nic niejasnego. Znakiem przedstawicieli palestry warszawskiej, ulegając niepo naciskowi zadania, które spełniał, zapomniał o tem, że cechą prawdziwej inteligencji niezaważa jest widzieć wszystko, że w pewnych wypadkach nieświadomość jest daleko bardziej zaszczytna, niż wszelkie próby określenia rzeczywistości. Jest to bowiem

rzetelniejszy stosunek do prawdy,

ukrywającej się często w gąszczu pozorów, przeciwności i mylnych poszlak.

Władysław Niwiński, rzucając niczem nieoparte oszczerstwo na człowieka niewątpliwie czystego, stworzył dokoła siebie nieprzebyte kółko powściągniętej niechęci. Mniej wrażliwi i sumienni czytelnicy tej opowieści, nie spostrzegłi, że właśnie tutaj ukrywa się

subtelny wezeł psychologiczny. Zniecierpliwieni przerzucali pobieżnie pierwsze kartki procesu, nie starali się już wcale wniknąć ani w pobudki, ani w psychologię głównego bohatera.

Zbrodniczy zamach na p. sędziego Jasińskiego

(Od warszawskiego korespondenta).

Onegda około godz. 12 m. 15 Warszawa zaalarmowana została wieścią o zbrodniczym zamachu na p. sędziego Jasińskiego, dokonany w gmachu sądu apelacyjnego.

Według zebranych na miejscu informacji przebieg tego wypadku był następujący:

W gabinecie swym obecnym sędzią Jasiński i adiutant sądowy p. K. Nagle na ulicy rozległ się huk strzału, nad oknem pokoju posypał się tynk, z bluzkąm nosypano się szkło szczyby w oknie.

Niezwłocznie wezwano policję, defensywie i zawiadomiono urząd prokuratorski. Przybyła policja zamknęła

skądże się wzięło to rozdrażnienie.

skoro zabity mordercy nie nie przyrzekał i wogóle nie dla niego nie mógł uczynić. Odyby Olewiński był istotnie takim, jak go określał podsądny, mielibyśmy do czynienia z historią mało interesującą, prostą i nieskomplikowaną. Analiza motywów zbrodni nie przedstawiałaby żadnych trudności. Ale

czystość ofiary zmatwa psychologicznie zabójcy.

Nje ulega wątpliwości, że się pomiędzy tymi dwoma ludźmi jakiś tajemniczy, tragiczny zaciął wezeł, wezeł, po którym spłynęła krew.

Stanisław Dzikowski.

PRZEGLĄD PRASY

COŚCIE ROBIŁI W CHWILI ROZSTRZYGAJĄCEJ?

W „Rzeczypospolitej” pisze p. Stanisław Stroński z racji wznowienia sesji sejmowej:

„W każdym razie chwila jest dla ratowania Państwa polskiego z niedługo gospodarczo-skarbowego, a co za tem idzie z zależnością od obcych lub nawet z upadku całkowitego, tak doniosła, że słyszy się głos potomności, która wszystkich, bez wyjątku wszystkich, zapłta:

— Coście robili w owej chwili rozstrzygającej?”

„Robotnik” uderza w rząd:

„Rząd pozwala robić „co chcą” tym, którzy na katastrofie gospodarczej zarabiają, wszelakim spekulantom i paszkarzom, jednocześnie postawia bez pomocy i ratunku tych, których ta katastrofa doprowadza do nędzy i ruiny”.

ZAMIARY I POCZYNIANIA CELEM USTALENIA ŁADU WEWNĘTRZNEGO W PAŃSTWIE

„Gazeta Poranna” zamieszcza sprawozdanie z konferencji u ministra spraw wewnętrznych dr. Kiernika. Minister skreślił obraz swych usiłowań zmierzających w trzech kierunkach: dobre ustawy, dobre władze i urzędy, dobry wy-

konawcy. Osiągnięto znaczne postępy w organizacji stosunku władz administracyjnych do szkolnictwa, następnie w dziedzinie bezpieczeństwa, gdzie opracowano ustawy o policji i o prasie. Agitacja komunistów nie ustaje, a władze zwalczają ją bezwzględnie.

RZĄD CPEONI PODATKI PRZED SPADKIEM WALUTY

„Kurier Poranny” dowiadyuje się, że

w przydziału Rady ministrów odbyła się wczoraj konferencja w sprawie waloracji podatków i danin państwowych, w której obok ministrów skarbu, sprawiedliwości i reform rolnych, wzięli udział przedstawiciele większości rządowej.

MOBILIZACJA AGRARJUSZÓW

CZYLI OROZ NOWEJ OPOZYCJI KONSERWATYWNEJ

„Kurier Polski” donosi z Poznania o zjeździe wielkich rolników i omawiając nastroje zebrania tak pisze

„Najważniejsze z nich — to przede wszystkim wybitnie opozycyjny nastrój w stosunku do rządu oraz wydatniejsze się coraz silniej dążenie do utworzenia wspólnej na całe państwo organizacji rolniczej, która — jak łatwo się domyśleć — będzie pod stawa wielkiego stronnictwa agrarjuszów”.

Bez względu na gwarancje konstytucyjne

BERLIN 9. 10. — Na poniedziałek w Sejmie parlamentu Rzeszy powzięto uchwałę, wej. bez względu na gwarancje upoważniająca rząd o wydanie konstytucyjnej.

Oby ich przyroda nie pogodziła

RZYM, 9. 10. — W Rjece od wśród ludności. Dotychczas czuto trzęsienie ziemi, które żadnych szkód materialnych spowodowało duża panika nie zanotowano.

Dalsze symptomy rozkładu Niemiec

KROLEWIEC, 9. 10. (PAT). W razie dalszych powikłań wewnętrznych Rzeszy niemieckiej i wzrastania antagonizmu pomiędzy poszczególnymi państwami związkowymi (Bawaria) i czerwonymi (Saksonia, Turynia) liczyć się trzeba

ba bardzo poważnie z ewentualnością usamodzielnienia Prus Wschodnich drogą zamachu.

Wysunęło się wtedy na pierwszy plan sprawa wyszukania modus vivendi z Polską, względnie z Litwą.

Nowe banknoty Ratyfikacja umów polsko-tureckich

Wczoraj w obiegu ukazały się banknoty wartości 500.000 mk. Nowe banknoty są koloru ciemnoniebieskiego, a odróżniają się od nich znacznymi różnicami w formacie.

Na najbliższym posiedzeniu Rady ministrów rozpatrywany będzie wniosek ministra spraw zagranicznych o ratyfikację umów polsko-tureckich podpisanych w 1918 r.

Awanturnik przestał być postem

Chrześcijańska miłość księdza Lutostawskiego

(Od warszawskiego korespondenta).

Sejmowa komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej na ostatnim posiedzeniu obradowała nad wnioskiem noszącego Barlickiego i towarzyszy w sprawie zmiany art. 14 i 24 regulaminu obrad Sejmu. Komisja postanowiła decyzję w tej sprawie odroczyć, celem porozumienia się z marszałkiem i wnioskodawcami.

Następnie komisja wysłuchała referatu posła Liebermana w sprawie uznania mandatu posła Łuckiewicza (klub ukraiński) za wyasyły ze względu na to, że poseł Łuckiewicz był nie-

obecny bez usprawiedliwienia na 20-tu posiedzeniach plenarnych. Komisja jednogłośnie uchwaliła przedłożyć Sejmowi wniosek, stwierdzający wygaśnięcie mandatu wspomnianego posła.

W dalszym ciągu posiedzenia poseł dr. Lutostawski interpelował przewidywaną komisję o wyjaśnienie przyczyn, dla których wyopóźnia się sprawozdanie Sejmu w sprawie wydania posła Anusza. Interpelujący prosił o interwencję w tej sprawie przewodniczącego komisji u marszałka.

Kluby opozycji w Sejmie dziś interpelują rząd

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu zwołana była interpelacja klubów opozycyjnych, w której interpelowano w szczególności na imię wybitnego lidera klubu „Prasa i literatura” p. Jasińskiego, który wczoraj przedłożył wniosek o wyłączenie z państwa-kluba p. Jasińskiego z powodu jego nieobecności na posiedzeniu.

Podczas interpelacji p. Jasiński wyraził nadzieję, że droga wyłączenia, droga, która prowadzi do usunięcia z państwa-kluba p. Jasińskiego, będzie

silny zaufaniem mas pracujących, bezwzględny wobec machinacji ogledzających ludność, umiarkowany podporządkowawczy interpelacji posiadających interpelacji Państwa — zapytują Pana Prezesa Rady ministrów, czy słowny jest zdać sprawę przed Sejmem

ze stanu Rzeczypospolitej, z całej działalności reprezentowanego przez Rząd?

Podobno prezes ministrów Witosa odwołał na tę interpelację, na posiedzeniu dzisiejszym, w formie deklaracji rządowej

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Witamy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej!

Witajże nam, witaj, miły Gospodynie! Tym samym okrzykiem radością, jakim niedługo witali włości polskie Kazimierza Odnowiciela, witamy dzisiaj przybywającego po raz pierwszy na teren Województwa Białostockiego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Stanisława Wojciechowskiego. Od dawna już z upragnieniem oczekiwaliśmy na zaszczyt odwiedzin Województwa wschodnich przez Najwyższego Dostojnika Rzeczypospolitej, którego ostatnie podróże po innych częściach Państwa wzbudzały wszędzie wśród ludności nieklamany entuzjazm.

Entuzjazm ten to zupełnie naturalny wynik tej szerokiej popularności, jaką umiał sobie w krótkim czasie zdobyć Prezydent Wojciechowski. Inic dziwnego. Niema w Polsce obywatela, któryby znając, czy nie znając Prezydenta Wojciechowskiego, nie powiedział o Nim, że jest to człowiek wyjątkowo prawy, prosty i szczerzy, który postępowaniem swoim jedyna sobie wszystkich. Na tem do powstało i urosło w całym kraju niezachwiane zaufanie do osoby Prezydenta, a z tego już zrodziła, jako naturalne następstwo, wypłynęła sympatja narodu, najcenniejsza rzecz, jaką może zdobyć piastun władzy.

Reprezentacja Majestatu Rzeczypospolitej Polskiej wkłada na Prezydenta ciężkie i trudne obowiązki połączone z nieustanną troską o wyprowadzenie Polski z obecnego chaosu politycznego na równiny spokoju i równowagi. Oczyszczenie państwa coraz częściej zwracają się ku Prezydentowi w nadziei, że wpływem swoim i wysiłkiem dobrej woli potrafi On oprzeć zbiorowe życie Narodu na trwałych fundamentach ładu i porządku wewnętrznego.

I dlatego właśnie każdy objaw rosnącej w kraju popularności Prezydenta, każde gorętsze słowo, padające pod Jego adresem z ust przedstawicieli miast i wsi, ma dla nas niezmierną wagę i umacnia nas w przekonaniu, iż za wpływem Prezydenta, nasza młoda państwowość polska osiągnie równowagę, tak niezbędną dla siły Państwa i pomysłowości Narodu.

Podróż Pana Prezydenta na Kresy Wschodnie skieruje

uwagę prasy, społeczeństwa i rządu na postulaty odnoszące się do kresowych, postulaty znane i dość często powtarzane, którym jednak Rząd pochłonięty zagadnieniami polityki zewnętrznej i wewnętrznej oraz kłopotami finansowymi nie zdołał się dotąd konsekwentnie zająć. Może ta podróż Najwyższego czynnika w Państwie da Rządowi impuls, aby — zanim zdola opracować plany działania obliczone na dłuższą metę — zajmie się przede wszystkim jako sprawami niecierpiącymi zwłoki udoskonaleniem aparatu administracyjnego tj. oczyszczeniem administracji politycznej, skarbowej, policyjnej, sądownictwa, urzędów prokuratorskich, kolejowych i pocztowych z elementów nienadających się na kresy i odstręczających swoją nieuczciwością, niedołęstwem w urzędowaniu i brakiem bezstronności grupy ludności etnicznie niepolskiej, a zamieszkałe wśród wschodnich granic Państwa Polskiego.

Zadaniem Państwa Polskiego w województwach wschodnich o mieszanej ludności jest niesienie cywilizacji i kultury zachodnio-europejskiej pośród ludność będącą w porównaniu do nas w stanie zaczątków rozwoju. Szczytne to posłannictwo spełni Państwo przez sprawne urzędy, dobre szkoły, sprawiedliwe sądy i urzędy prokuratorskie i sumienną a uczciwą policję.

Niewielu zapewne czytelników Dziennika Białostockiego wie, że Województwo Białostockie liczące 14 powiatów obejmuje obszar prawie 33 tysiące km², a zatem przewyższa obszarem Królestwo Belgijskie, a dorównuje prawie obszarem Holandji. Nie chcemy wytykać nikogo z tego miejsca po imieniu, lecz zapytujemy stąd nasze czynniki miarodajne t. j. właściwe Ministerstwa, czy wykonywanie władzy rządowej na obszarze tym wynoszącym 1/10 część Rzeczypospolitej Polskiej, a w pierwszym rzędzie wykonywanie administracji politycznej, służby bezpieczeństwa publicznego i wymiaru sprawiedliwości poruczone zostało na kierowniczych stanowiskach rekompensacji ludzi wzbudzających swoją fachowością autorytet i zaufanie ludności do Państwa?

Widmo zastoju

w białostockim przemyśle włókienniczym.

Właściciele miejscowych fabryk włókienniczych z wyjątkiem jedynie wielkiego przemysłowca Nowika — wypowiedzieli w poniedziałek pracę robotnikom na przewidziany w ustawie dwutygodniowy termin. Powodem tego niepokojącego kroku fabrykantów ma być dotkliwy brak gotówki. Maso-

we to wypowiedzenie wywołało wśród mas robotniczych przynębiające wrażenie. Brak pracy w czasach obecnej drożyzny jest równoznaczny z głodówką. Rzeczą powołanych czynników jest zapobiec tej ostateczności, mogącej spowodować bardzo smutne następstwa.

Częściowe uspokojenie rynku.

Podaż białej i czarnej popyt. Rewizje sklepów i gadanie na rozum.

W ciągu dnia wczorajszego władze policyjne przedsięwzięły masowe rewizje. Bezpośrednim następstwem było otwarcie wszystkich bez wyjątku sklepów z całym mnóstwem białego pieczywa. Natomiast brak zupełny chleba razowego, a podatkowy i pyłowy należały do rzadkości, za które uganiano po całym mieście i które przy większej zaciętości zdobywano

ze znacznym nakładem czasu, wymowy i pieniędzy.

Pomimo spadku dolara ceny artykułów stale wzrastają.

Władze podały do wiadomości interesowanych, że na wypadek ujawnienia ukrytych towarów, ulegną one konfiskacji, a jednocześnie właściciel, winny przestępstwa złośliwej „chowanki”, pociągnięty zostanie do surowej odpowiedzialności.

Z życia robotniczego.

W sprawie polepszenia bytu robotników garbarskich.

odbyło się w poniedziałek, dnia 8 bm., o godz. 19.30 w sali P.P.S. przy ul. Sienkiewicza Nr. 30 posiedzenie zarządu Związku Garbarzy pod pre-

wodnictwem p. Władysława Szubczy i przy współudziale 12 przedstawicieli przemysłu Garbarskiego.

Likwidacja strajku robotników tartaku w Wallach.

Trwający od 12 września br. strajk robotników tartacznych dobiegł wreszcie swego końca.

Otrzymałszy żądaną podwyżkę, robotnicy podjęli pracę dnia 8 bm., o godz. 12 w południe.

Baty na lichwę.

Policja Państwowa sporządziła długi szereg protokołów przeciw osobnikom, uprawiającym lichwę, między innymi zostali aresztowani: Borowski (ul. Knyazyńska 5), Kurycki Wincenty, Gill Stefan i Gill Władysław.

W piekarniach przeprowadzono rewizje. Właściciele zam-

kniętych przedwcześnie piekarni tłumaczyli się wyprzedaniem chleba i brakiem mąki. Za nieprzebranie godzin handlu będą odpowiedzialni: Szejnberg Szloma (ul. Żydowska 7), Reznik Wolwel (Kupiecka 15), Berman Icek (Żydowska 5), Pres Eli (Sienkiewicza 58) i w. i.

Na pytanie to zostawiamy odpowiedź odpowiedzialnym za obsadę urzędów Panom Ministrom i mamy nadzieję, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej wśród powodów, toastów i bram tryumfalnych, potrafi swym bystrym okiem dobrego gospodarza dojrzeć szczyby i niedomagania w funkcjonowaniu maszyny państwowej na kresach i że podróż Jego nie minie bez wpływu na uzdrowienie stosunków, a przeto na wytrącenie żywiołom wrogim dla Państwa Polskiego tych atawizmów, jakimi się posługują w fanatycznej demagogii uprawianej przeciw Państwu Polakom.

Pionier szczytów hasel idei współdzielczej, organizator i przewodnik ruchu spółdzielczego w Kongresówce potrafi Pan Prezydent skierować także i politykę polską na kresach na tory zdrowe i twórcze i wezwie ugrupowania polityczne polskie zwalczające się na kresach do zgody wewnętrznej i do zbiorowego wysiłku aby grupy mniejszości narodowych przyciągnąć do Państwa Polskiego, zapewniając im warunki samodzielnego rozwoju wewnątrz Państwa.

W tej nadziei witamy przybywającego w dniu dzisiejszym do nas Pana Prezydenta.

Kto się awanturuje w mieście

Za zakłócenie spokoju publicznego przeniknęli do policyjnej laurki:

a) Zieliński, przedstawiciel Polskiego Związku Zawodowego Robotników Rolnych i leśnych, zam. przy ul. Lipowej 19; b) Szostkowski Antoni, kontroler Powiatowej Kasy Chorych w Białymstoku, zam. przy ul. Ku-

Handel, finanse, drożyzna

w Białymstoku.

Dowóz: 5 wagonów szmat, 4 wagony węgla, 4 wagony drzewa i 2 wagony koksu.

Wywóz: 4 wagony sukna, 2 wagony soli i 1 wagon śledzi.

Zwłoki w lesie w Pieczurkach.

W niedzielę rano znaleziono w przydrożnych zaroślach obkaszony w Pieczurkach trup młodego mężczyzny, blondyna,

średniego wzrostu, z małymi wąsami, o okularnej twarzy. Trup odziany w garnitur koloru granatowego i także maciejówkę.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku na zasadzie art. 177^a, 177^b U. P. C. obwieszcza, iż na skutek podania Zofii Siebiezuka i decyzji Sądu z dn. 7-go sierpnia 1923 roku, wdrożone zostało postępowanie w sprawie stwierdzenia faktu śmierci Pawła Siebiezuka: stałego mieszkańca wsi Pokaniewo gm. Milejczyce, dawniej gminy Milejczyce, pow. Białskiego, który podczas wojny światowej został rannym na polu bitwy pod Warszawą, na terenie Gminy Grodzisk, zabity w r. 1915. Wobec powyższego Sąd Okręgowy wyzwa Pawła Sobiesza, o ile żyje aby w terminie 3-miesięcznym od dnia wydrukowania niniejszego obwieszczenia zgłosił się do wymienionego Sądu, gdyż po upływie tego terminu wydane zostanie decyzja, stwierdzająca jego śmierć, a jednocześnie wyzwa wszystkich, którzy o życiu lub śmierci Pawła Siebiezuka posiadają wiadomości, aby o znanych sobie faktach zawiadomili.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, najpóźniej w wymienionym wyżej 3-miesięcznym terminie. (Spr. Nr. Z. 170/23)

Dr. Leon Kryński
Spec. choroby dróg moczowych weneryczne i skórne.
Oświetlenie c.w.t. i pęcherza.
Przyjmuje od godziny 9—1 i 5—7.
Białystok, ulica Lipowa Nr. 33.

Dr. NEUMARK
b. ord. Piotrogrodzkiego Alfurjewskiego szpitala wenerycznego.
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe (695-914) od 10-12 i od 3-8 popołud. ul. Kilińskiego 11 (ul. Niemiecka) w Białymstoku.

Dr. J. Walewski
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe
ul. Sienkiewicza 14 m. 3.
POWÓDZIE I PRZYJMUJE
Od 8-9 rano i od 4-7 popołudnia w niedziele i święta od 11 o 1 pp.

Dr. ZAWADJE
Choroby żołądka i blizny
od godz. 10—1 pp. i od 4—6 wiecz.

Zakład Lecznicy D-ra Dobrowolskiego
Choroby gardła, nosa, uszu, w Warszawie Świątko-brzyka Nr. 6. 1388

Ogłoszenia drobne.

Zgubiono tymczasowo świadectwo demobilizacyjne, wyd. w Białymstoku przez P.K.U. na imię Alfonsa Borowskiej (rocz. 1900) zam. we wsi

Dr. SZACKI
Choroby jamy gardła i nosa
przebiegię na ul. Sienkiewicza 43 (poc. Jurkowieckiej)
Przyjmuje 9-1 i 4-7.

Dr. S. Kracowski
Choroby wewnętrzne, choroby i aluzerja.
Przyjmuje od godz. 10-12 i od 4-7
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne-skinne.
Białystok, ul. Kilińskiego 8, telefon Nr. 243.
Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

Dr. M. KANEL
Specjal. od chorób wenerycznych i moczopłciowych (niem. p. płciowa).
Przyjmuje od godz. 8-10 i 5-7 wiecz. w dniach i dniach 4-5 p.p.
ul. Sienkiewicza 37, osobne wejście.

Dr. Gurwicz
Specjalność choroby skórne weneryczne, moczopłciowe. Leczn. promieniami Rentgena.
Przyjmuje od godz. 10—1 i 4—7.
Białystok, ulica Lipowa 17.

Lekarz-dentysta P. P. CICHONSKI
Pałacowa 4 telef. 19.
Leczenie, plombowanie, złoto i kaurczkowe dostawki.

Dr. D. KANEL
choroby oczu
powróciła i wznowiła przyjęcia chorych, 1350
ul. Sienkiewicza 37, II piętro.

GABINET RENTGENA
powrócił i wznowił przyjęcia
ul. Lipowa Nr. 1. 922

Ignatkach pow. Białostocki gm. Bacieczki. 1414

Zgubiono tymczasowo świadectwo demobilizacyjne, wyd. w m. Łomży przez P.K.U. na imię Wacława Kuberskiego (rocz. 1896), zam. we wsi Tajno pow. Szczuczkińskiego gm. Pruckiej; 1387

Zgubiono tymczasowo dowód osobisty za Nr. 5975, wyd. w Białymstoku przez Kom. Pol. Pań. na imię Frejdy Kan-

tołowicz, zam. przy ul. Kępieckiej Nr. 46. 1410

Za dobre wynagrodzenie otrzymana ta, kto zwróci zgubiony dawany brożowy zamkowy buk do Red. Dzienn. Biał. 1409

Zgubiono dowód osobisty wyd. przez Starostwo Białskie na imię Jęży Gira, zam. w m. Kłęczelach i pow. Białskiego przy ul. Rynekowej Nr. 34. 1480

Kino „APOLLO”
Sienkiewicza 22.
Uwaga! Początek przedstawień
o 5²⁰; 7²⁰; 9²⁰

ZAKOŃCZENIE FENOMENALNEGO CYKLU DRAMATÓW

WŁADCZYNI ŚWIATA 7 i 8 z uroczą **Mia May** w roli tytułowej.

12 końcowe serje! 12 aktów w jednym programie. SERJI

MODERN
Kasa: od godz. 5 p. p.
Seanse: 6, 8¹⁵ i 10¹⁵ w.
PASSE-PARTOUT i bilety ulgowe nie ważne.

DZIS! Potężne arcydzieło filmowe, cieszące się nadzwyczajnym powodzeniem zagranicą, utrzymując na ekranach po 3 miesiące

RASKOLNIKOW podług słynnej powieści DOSTOJEWSKIEGO „ZBRODNIA i KARA” TARCHANOW - PAWŁOW - WASILJEW GERMANOWA - KRZYŻANOWSKA

dramat w 7 wielkich aktach.

DZIS Niebawmy Amerykański Szlagier z cyklu **Zdobywcy Zachodu** dramat amerykański w 6 części.

RUSAŁKA DZIKI WÓDZ w roli głównej ART — ACORD znany z obrazu „LIGA BIAŁEGO PAJĄKA”

PRENUMERATA: — 150.000. OGŁOSZENIA: za 1 wiersz milimetrowy, lub jego miejsce na 4-ej stronie 4500 ink. W tekście 6000 marek. Drobne ogłosz. (petit) za wyraz 3500 mk. Ogłoszenia w numerach świątecznych o 25 proc. drożej. Na zasadzie uchwał Zjazdu i Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i Red. Józef Ujejski. Drukarnia Zrzeszenia Samorządów w Białymstoku, Warszawska 83